

Sygn. akt V ACa 75/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2021r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Żymełka
Sędziowie:	SA Dariusz Chrapoński (spr.) SA Wiesława Namirska
Protokolant:	Anna Fic-Bojdoł

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2021r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko J. J.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 14 grudnia 2018r., sygn. akt I C 291/18

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 o tyle, że kwotę 10.800 złotych obniża do kwoty 8.856 (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych, w tym kwotę 1.656 złotych podatku od towarów i usług (VAT);
- oddala apelację w pozostałej części;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym kwotę 1.242 złote podatku od towarów i usług (VAT) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- przyznaje adwokatowi K. Z. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym kwotę 1.242 złote podatku od towarów i usług (VAT), tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Wiesława Namirska	SSA Katarzyna Żymełka	SSA Dariusz Chrapoński
-----------------------	-----------------------	------------------------

UZASADNIENIE

Powód H. K. wystąpił z pozwem przeciwko J. J. domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 300.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2015 r. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych poprzez fałszywe oskarżenia i pomówienia oraz zniesławienie powoda o popełnienie przestępstw z art. 18§2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. , 234 k.k. , 235 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w piśmie z dnia 31 sierpnia 2015 r. złożonym w sprawie Sądu Rejonowego Katowice –Zachód w Katowicach o sygnaturze akt III K 607/15, a także przeproszenia powoda przez pozwanego poprzez złożenie oświadczenia na piśmie lub ustnie podczas rozprawy, oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w związku z fałszywym oskarżeniem powoda przez pozwanego na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 r. w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Katowicach sygn. akt. VK 263/10 powód wniósł przeciwko pozwanemu do Sądu Rejonowego Katowice –Zachód w Katowicach prywatny akt oskarżenia. W tej sprawie pozwany J. J. skierował do Sądu pismo z dnia 31 sierpnia 2015 r. w którym oskarżył powoda o popełnienie w/w przestępstw, to jest zarzucił, że powód namówił wnioskowanych aktem oskarżenia świadków do składania fałszywych zeznań, oskarżeń i pomówień na szkodę pozwanego i wymiaru sprawiedliwości. Powód stanowczo zaprzeczył aby dopuścił się tego typu zachowań i zarzucił, że pismo pozwanego naruszyło jego dobra osobiste. Zarzucił, że zachowanie pozwanego było bezprawne, ponieważ wykraczało poza granice prawa do obrony i stanowiło naruszenie jego dóbr osobistych, takich jak: dobre imię, cześć i godność oraz zdrowie psychiczne.

Pozwany J. J. wniósł o oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Zarzucił, że jego działanie było zgodne z prawem, a pozwany zmierza do uzyskania wyroku, który miałby stanowić argument w toczącej się z udziałem stron sprawie karnej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 10.800 zł, a nadto przyznał adwokat P. C. kwotę 8.8856 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód H. K. i pozwany J. J. poznali się latem 2003 r. w Areszcie Śledczym w C.. Przeciwko powodowi i pozwanemu jako oskarżonym toczyło się postępowanie przed Sądem Okręgowym w Katowicach pod sygnaturą V K 263/10, w którym zarówno powód jak i pozwany oskarżeni byli o zabójstwo. Obecnie wobec uchylecia wyroku postępowanie to toczy się przed tamtejszym Sądem pod sygnaturą V K 194/17. Strony postępowania pozostają w głębokim konflikcie, toczyły się przeciwko nim także inne sprawy karne. Obecnie zaś toczy się kilkanaście postępowań cywilnych z powództwa H.K. przeciwko pozwanemu, w których powód domaga się zadośćuczynienia dopatrując się w kolejnych pismach, czy wypowiedziach pozwanego złożonych w tej sprawie karnej naruszenia jego dóbr osobistych. Zarówno powód jak i pozwani byli wielokrotnie karani i odbywają długoletnie kary pozbawienia wolności.

W dniu 24 lipca 2015 r. powód H. K. skierował do Sądu Rejonowego Katowice–Zachód w Katowicach prywatny akt oskarżenia przeciwko J. J. w którym powód oskarżył pozwanego o to, że w dniu 24 lutego 2015 r. na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Katowicach w sprawie sygn. akt. VK 263/10 po zakończonym odbywającym się z urzędu przesłuchaniu świadka D. O. fałszywie oskarżył powoda zniesławiając o podżeganie do fałszywych zeznań przez świadka D. O. i świadka M. S. na jego niekorzyść, a ponadto fałszywie oskarżył i pomówił zniesławiając tych świadków o składanie fałszywych zeznań jak również D. J. do podżegania składania fałszywych zeznań przez tych świadków na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 r., tj. o popełnienie przez H. K. przestępstw opisanych w art. 18 §2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 i 234 k.k. tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Po doręczeniu aktu oskarżenia pozwanemu J. J. w dniu 1 września 2015 r. skierował on do Sądu pismo z 31 sierpnia 2015 r. w którym zwracał się do Sądu aby ten: „, zapoznał się

ze wszystkimi sprawami prowadzonymi w Sądach gdyż mają istotne znaczenie albowiem H. K. powołuje świadków, których wcześniej namówił by ci zeznawali przeciwko mojej osobie. Ponadto chce mieć kontakt ze świadkami, a tym samym by świadkowie mieli kontakt ze sobą w wiadomym celu”. Postanowieniem z dnia 7 października 2015 r. Sąd Rejonowy Katowice–Zachód w Katowicach na mocy art. 339 § 3 pkt. 1 k.p.c. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko J. J. toczące się z oskarżenia powoda z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Postanowieniem z 28 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

Powód wytoczył pozwanemu wiele spraw o naruszenie dóbr osobistych, z których co najmniej kilkanaście toczy się jeszcze przed różnymi Sądami. Dotyczą one sformułowań użytych przez pozwanego ustnie czy też na piśmie we wskazanym postępowaniu karnym toczącym się przed Sadem Okręgowym w Katowicach.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych uregulowana jest w sposób odrębny w art. 23, 24 i 448 k.c. Przy tak określonych podstawach, odpowiedzialność deliktowa powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda (krzywda) oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy, a szkodą. Pierwszorzędne znaczenie w sprawie o ochronę dóbr osobistych ma jednak ustalenie czy w istocie doszło do naruszenia dóbr osobistych i dopiero w razie pozytywnego rozstrzygnięcia tej przesłanki konieczna jest ocena, czy działanie pozwanego naruszcyciela było bezprawne. To zaś decyduje, czy poszkodowanemu przysługuje prawo do żądania ochrony dóbr osobistych: zaniechania działania, dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia zasługującego na ochronę dobra osobistego, oraz zadośćuczynienia.

Powód naruszenia dóbr osobistych: czci i dobrego imienia, a ostatecznie wszystkich prawem chronionych dóbr osobistych, upatrywał w treści pisma skierowanego przez pozwanego do sądu w sprawie w której został prze powoda oskarżony. Zarzucał, że w treści tego pisma pozwany pomówił go o przestępstwo nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań. Okoliczność ta w ocenie powoda stawiała go w złym świetle, ponieważ treść pisma była dostępna dla składu sędziowskiego, innych pracowników wymiaru sprawiedliwości, pracowników administracji zakładu karnego, co źle wpłynęło na odbiór osoby powoda. Ponadto w związku z treścią tego pisma powód obawiał się czy nie zostanie przeciwko niemu wszczęte kolejne postępowanie karne o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art.18 § 2 kk. Wskazywał, że odczuwał w związku z tym strach, pogorszeniu uległ także jego stan psychiczny. Dobre imię to zewnętrzny aspekt czci człowieka, która sprowadza się do dobrej sławy, opinii innych ludzi, szacunku, którym człowieka obdarza otoczenie. Cześć w wewnętrznym aspekcie stanowi godność, obejmująca wyobrażenie człowieka o sobie własnej wartości, znajdująca wyraz w oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma to, jaką reakcję wywołuje naruszenie konkretnego dobra osobistego w społeczeństwie, a nie subiektywne odczucie danej osoby, która domaga się ochrony prawnej. Analiza zmierzająca co ustalenia czy doszło do naruszenia dobra osobistego powinna opierać się o kryterium obiektywne uwzględniające całokształt okoliczności sprawy. Kwestia zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych powinna być ujmowana w płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia, czy dane zachowania, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Dolegliwość wyrządzona naruszeniem dobra osobistego nie może być małej wagi. Jeżeli ten próg przekracza, dolegliwość wynikająca z naruszenia dobra osobistego (przeżywana dolegliwość psychiczna) ma znaczenie przy określaniu potrzeby ingerencji przez określenie sposobu usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Opowiadając się za koniecznością obiektywizacji dóbr osobistych, wskazywano, że poszukiwanymi obiektywnymi kryteriami są oceny społeczne, wynikające z istniejącej świadomości prawnej, zasad współżycia społecznego i zasad moralnych, a także element pewnej typowej, przeciętnej reakcji, co uzasadnia ochronę tylko typowego interesu, a nie interesu ujętego indywidualistycznie.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany uczestnicząc w sprawie karnej ma prawo do obrony, jednakże nie może tego czynić w sposób naruszający dobra osobiste innych osób. Pozwany nie dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda. Nie zarzucił wprost powodowi popełnienia czynu zabronionego, lecz jedynie wskazał na możliwość podejmowania przez powoda działań w kierunku nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań. Bezpośrednim celem

pozwanego nie było szkodenie powodowi, ale obrona przed oskarżeniami ze strony powoda. Jakkolwiek możliwe jest pojęciowo naruszenie czyichś dóbr osobistych w toku innego postępowania, to można o tym mówić wówczas gdyby działania pozwanego w sposób oczywisty i celowy były ukierunkowane na dokonanie naruszenia. Takie okoliczności nie zaistniały. Powód nie jest osobą nieskazitelną moralnie, był wielokrotnie karany i odbywa karę długoletniego pozbawienia wolności. Przepęstwa za które został skazany są przestępstwami przeciwko mieniu, wiarygodności dokumentów, zdrowiu. Trudno zatem przyjąć, że pomówienie go po popełnienie przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości wywołało u niego tak dalece idącą dolegliwość i poczucie przykrości poprzez naruszenie dobrej sławy i opinii o jego osobie u innych ludzi, zwłaszcza, że jak sam wskazuje, miałyby je stanowić wąskie grono pracowników wymiaru sprawiedliwości. Powód nie wykazał także, aby w wyniku wskazanego pisma pozwanego doznał istotnej krzywdy. Całokształt stosunków pomiędzy stronami prowadzi do przekonania, że obecne zachowanie powoda - wytaczanie licznych powództw opierających się o kolejne sformułowania użyte przez pozwanego w toku toczącej się z udziałem stron sprawy karnej są przejawem subiektywnej interpretacji jakiej powód dokonuje, nie w ramach poszukiwania ochrony swoich dóbr osobistych, ale uzyskania doraźnej korzyści: materiału weryfikującego prawdziwość zeznań świadków na potrzeby toczącej się sprawy karnej. Takie zachowanie stanowi nadużycie prawa i nie zasługuje na ochronę prawną (art. 5 k.c.). Stanowi ono bowiem wykorzystywanie instytucji prawnej wbrew jej celowi i funkcji – nie dla rozstrzygnięcia sporu między stronami oraz poszukiwania ochrony prawnej, ale uzyskania innej korzyści w ramach toczącej się postępowania karnego.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. i § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1800), zaś o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu na podstawie w 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2018, poz. 1184) i 8 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016, poz. 1714).

W apelacji powód zarzucił naruszenie:

1. prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego;
- art. 217 § 1 i 3 oraz art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda o przesłuchanie wskazanych przez niego świadków i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego;

2. prawa materialnego:

- art. 24 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie mimo bezprawnego naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych;
- art. 448 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie przyznanie powodowi odpowiedniej sumy zadośćuczynienia.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, a nadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z urzędu, które nie zostały pokryte w całości, ani części.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania drugoinstancyjnego w zakresie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja co do meritum rozstrzygnięcia okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, albowiem znajdują one odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został oceniony zgodnie z kryteriami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Do wykazania słuszności tego twierdzenia wymagane jest wykazanie przez apelującego, że przy ocenie dowodów sąd pierwszej instancji naruszył zasady logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko to bowiem może być przeciwstawione wyrażonym w art. 233 § 1 k.p.c. regułom oceny materiału procesowego. Nie wystarczy wszakże powołanie się przez apelującego, że sąd naruszył wskazane tutaj zasady, ale koniecznym jest również udowodnienie, że w istocie faktycznie do tego doszło. Co prawda powód w apelacji zarzucił Sądowi Okręgowemu, że naruszył on reguły logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, ale prezentowanej przez siebie tezy nie udowodnił. Nie wykazał mianowicie w jakim zakresie i na czym miało polegać naruszenie tych reguł dowodowych, poprzestając jedynie na sformułowaniu ogólnej tezy w tym zakresie. Ty samym zarzut apelującego nie może wywołać dla niego korzystnych skutków procesowych, gdyż może być on jedynie traktowany jako polemikę ze stanowiskiem sądu, które było konsekwencją prawidłowo ocenionych dowodów.

Nie można zgodzić się również ze stanowiskiem powoda, że Sąd Okręgowy naruszył art. 217 § 1 i 3 oraz art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wskazanych przez niego wniosków dowodowych. Nie można tracić z pola widzenia założenia wynikającego z art. 227 k.p.c., zgodnie z którym przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie przeprowadzono wszystkie dowody, które miały znaczenie dla finalnego rozpatrzenia łączącego strony sporu. Istotne znaczenie dla sprawy miały dokumenty znajdujące się w aktach sprawy III K 607/15, a w szczególności cytowane wcześniej przez Sąd Okręgowy pismo pozwanego z dnia 31 sierpnia 2015 r. w treści którego powód upatruje źródła naruszeń jego dóbr osobistych. W kontekście dokumentów zawartych w sprawie karnej kluczowe znaczenie nabierało także przesłuchanie stron, które Sąd pierwszej instancji przeprowadził na rozprawach w dniach 14 września 2018 r. i 14 grudnia 2018 r. Przeprowadzenie pozostałych dowodów – wskazanych w pozwie i pismach z dnia 23 marca 2018 r. oraz 18 września 2018 r. – nie było konieczne dla rozpoznania sprawy. Chodzi o to, że oświadczenie pozwanego z dnia 31 sierpnia 2015 r. winno zostać ocenione w kontekście okoliczności, w jakich zostało ono złożone i do tego zbędne było przesłuchanie świadków. Przeprowadzenie natomiast dowodów z historii choroby powoda i opinii biegłego psychiatry dla określenia stanu zdrowia powoda było w sytuacji przyjęcia przez Sąd Okręgowy stanowiska, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda zbędne.

Nie można podzielić także i zarzutów naruszenia prawa materialnego. Poprawne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pismo pozwanego z dnia 31 sierpnia 2015 r. nie naruszało dóbr osobistych powoda. Było ono wynikiem wniesienia przez powoda przeciwko pozwanemu prywatnego aktu oskarżenia i stanowiło przejaw jego obrony w tamtym postępowaniu. Trzeba bowiem mieć na względzie, że powód oskarżył pozwanego, że ten fałszywie go oskarżył o podżeganie do nakłaniania fałszywych zeznań przez świadków. Pismo z dnia 31 sierpnia 2015 r. było odpowiedzią na sformułowane przez powoda zarzuty, w którym mógł podnieść takie okoliczności, które miały istotne znaczenie dla odparcia aktu oskarżenia. Kluczową dla sprawy jest okoliczność, że w treści tego przepisu pozwany nie zarzucił powodowi czynu zabronionego, lecz jedynie wskazywał na możliwość podejmowania przez niego działań mających na celu nakłanianie świadków do składania fałszywych zeznań. Takie zachowanie pozwanego jednakże było przedsięwzięte po to, aby odeprzeć zarzuty pozwanego. Nie nosiło ono cech intencjonalnego i świadomego działania nakierowanego na naruszeń dóbr osobistych powoda. Prawidłowo w takiej sytuacji Sąd Okręgowy dokonał subsumpcji stanu faktycznego sprawy pod normę art. 24 § 1 k.c. uznając, że nie doszło do naruszenia żadnego z dóbr osobistych podlegających ochronie na podstawie tego przepisu.

W tej sytuacji nie miał zastosowania również art. 448 k.c., albowiem nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Z tego względu i ten zarzut naruszenia prawa materialnego nie mógł zostać uwzględniony.

Zaskarżony wyrok podlegał jednakże zmianie w odniesieniu do zasądzonych od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego. Jako, że pozwany był reprezentowany przez adwokata z urzędu w sprawie miało

zastosowanie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 18), które stosuje się do przypadku, gdy takiemu pełnomocnikowi procesowemu sąd przyznaje koszty od Skarbu Państwa, jak i od przeciwnika strony procesu, której udzielono pomocy prawnej z urzędu. Z tej przyczyny zasądzone przez Sąd Okręgowy koszty należało obniżyć do wysokości określonej w § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust. 3 tego Rozporządzenia.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 8 pkt 7 i § 16 ust. 1 pkt 2 oraz § 4 ust. 3 w/w Rozporządzenia, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.642 zł.

Na podstawie § 8 pkt 7 i § 16 ust. 1 pkt 2 oraz § 4 ust. 3 w/w Rozporządzenia przyznano pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa koszty zastępstwa procesowego w wysokości 6.642 zł.

SSA Dariusz Chrapoński SSA Katarzyna Żymełka SSA Wiesława Namirska